

Ćwierćfinał nie dla pary Rosolska/Routliffe

zibi · 30 maja, 2022



Polsko-nowozelandzka para Alicja Rosolska/Erin Routliffe nie zagra w ćwierćfinale gry podwójnej kobiet wielkoszlemowego turnieju French Open 2022. Duet Rosolska/Routliffe zaprzepaścił w poniedziałek dużą szansę awansu do najlepszej ósemki imprezy na kortach im. Rolanda Garrosa w Paryżu, przegrywając z parą węgiersko-belgijską Anna Bondar/Greetje Minnen 7:6 (4), 5:7, 5:7. Polka i Nowozelandka, po wygraniu pierwszej partii meczu, zarówno w secie II, jak i w rozstrzygającym secie III, prowadziły z przewagą przełamania, ale prowadzenia nie zdołały utrzymać.

Alicja Rosolska i Erin Rotliffe gorzej od rywalek zaczęły spotkanie, w gemie trzecim tracąc serwis, ale natychmiast odpowiedziały przełamaniem powrotnym, więc rywalizacja rozpoczęła się jakby od początku. Więcej breaków w secie otwarcia już nie było, o wyniku decydował zatem tie-break, w którym więcej opanowania wykazały Polka i Nowozelandka, wygrywając tie-break 7:4 i całego seta 7:6 (4).

Drugą odsłonę meczu Polka i Nowozelandka zaczęły od breaka, znalazły się więc na bardzo dobrej drodze do ćwierćfinału, lecz przewagi nie zdołały utrzymać. W gemie szóstym Rosolska i Routliffe obroniły wprowadzone dwa niekolejne break-pointy, lecz w gemie ósmym Węgierka i Belgijka zdobyły jednak przełamanie powrotne, by po kilku minutach i obronie break-pointa w gemie dziewiątym objąć prowadzenie 5:4. W tym momencie Polka i Nowozelandka serwowały, żeby „pozostać w secie”. Wtedy jeszcze sobie poradziły, ale gdy przegrywając 5:6

po raz drugi stanęły przed taką próbą, nie dały już rady. Druga partia przyniosła ostatecznie zwycięstwo 7:5 parze węgiersko-belgijskiej, o awansie decydował zatem set III.

Znowu roztrwoniona przewaga

W rozstrzygającej partii rywalizacja była, podobnie jak wcześniej, bardzo wyrównana. Jako pierwsze przed szansą uzyskania breaka stanęły już w drugim gemie Anna Bondar i Greetje Minnen, ale Alicja Rosolska i Erin Routliffe zdołały wybrnąć z opresji, po czym same, wykorzystując drugiego break-pointa, zdobyły przełamanie na 2:1. Polka i Nowozelandka wygrywały jeszcze z przewagą przełamania 4:2, ale powtórzyła się sytuacja z drugiej odsłony meczu. Trzy kolejne gemy padły łupem pary węgiersko-belgijskiej, w tym gem ósmy, w którym Bondar i Minnen zdobyły przełamanie powrotne. Co dla pary Alicja Rosolska/Erin Routliffe najgorsze, podobnie jak w partii II, również teraz w gemie 12. duet polsko-nowozelandzki stracił podanie, w efekcie przegrywając trwający 2 godziny i 44 minuty mecz 7:6 (4), 5:7, 5:7. Nawet już przegrywając w decydującym secie, Polka i Nowozelandka mogły wciąż realnie myśleć o zwycięstwie, bo przy wyniku 4:5 były w stanie utrzymać serwis, a przy rezultacie 6:5 dla rywalek, własnym podaniu prowadziły 30:0 i były dwie piłki od doprowadzenia do rozgrywanego w decydującej partii w formule super tie-breaka do 10 wygranych punktów, a w razie potrzeby – od wyniku 9:9 – do dwóch punktów przewagi którejś z rywalizujących stron tie-breaka, w którym wszystko mogło się wydarzyć. Niestety, Polka i Nowozelandka przegrały pięć następnych akcji i pożegnały się z paryskim turniejem.

Alicja Rosolska i Erin Routliffe na pewno mają prawo być rozczarowane, gdyż zwycięstwo w poniedziałkowym spotkaniu było jak najbardziej w ich zasięgu.

O półfinał węgiersko-belgijski duet zagra ze zwyciężczyniami meczu Lucie Hradecka/Sania Mirza (Czechy/Indie) – Cori Gauff/Jessica Pegula (USA).

Krzysztof Maciejewski



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/cwiercfinal-nie-dla-pary-rosolska-routliffe/>